

magazyn

pomorskie

BEZPŁATNE PISMO SAMORZĄDOWE



2024
grudzień



NAJZDROWSZE WOJEWÓDZTWO

Województwo pomorskie

Województwo pomorskie

NAJZDROWSZE WOJEWÓDZTWO

ZDROWY JAK POMORZANIN

Czytaj na str. 3



Szanowni Państwo!

Niech zbliżające się święta
Bożego Narodzenia
będą dla Was pełne ciepła
i rodzinnej atmosfery.
Niech ten czas da Wam
odpoczynek, bliskość i refleksję
nad momentem,
gdy światło zwycięża mrok.

A nadchodzący rok 2025
niech nie niesie jedynie
nadziei na lepsze,
lecz stanie się rzeczywistym
początkiem ważnych i pozytywnych
zmian dla nas wszystkich.

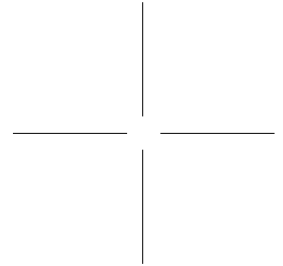
Wesołych Świąt!

Jan Kleinsmidt

Jan Kleinsmidt
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

Mieczysław Struk

Mieczysław Struk
Marszałek
Województwa Pomorskiego



Dorota Kulka

Pomorze zostało tegorocznym
Liderem Ochrony Zdrowia w Polsce.
Oznacza to, że mieszkańcy naszego
województwa dbają o zdrowie poprzez
badania profilaktyczne, starają się
prowadzić aktywny i higieniczny styl
życia. Nagrodę podczas I Kongresu
Zdrowia Medonet odebrała członkini
Zarządu Województwa Pomorskiego
Agnieszka Baranowska.



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Marcin Skwierawski
tel. 58 32 68 508
e-mail: m.skwierawski@pomorskie.eu

Agnieszka Baranowska
tel. 58 32 68 504
e-mail: a.baranowska@pomorskie.eu

Adam Gawrylik
tel. 58 32 68 520
e-mail: a.gawrylik@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejmik@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

DYREKTOR GENERALNY URZĘDU
Łukasz Grzędzicki
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Agnieszka Zabłocka
dyrektorka Kancelarii
Marszałka Województwa
a.zablocka@pomorskie.eu

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu
dostępna na stronie internetowej:
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać
i dostarczać innym zainteresowanym
organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu



magazyn
pomorskie

Województwo pomorskie najzdrowszym regionem w Polsce

Nasze województwo zdobyło pierwsze miejsce w kategorii Zdrowe Województwo w konkursie Medonet Awards 2024. Mieszkańcy regionu uzyskali średni Indeks Zdrowia na poziomie 66,2 proc. Na drugim miejscu, ex aequo, znalazły się województwa dolnośląskie i mazowieckie z wynikiem 66,1 proc. przy średniej dla Polski wynoszącej 66,5 proc. Sukces Pomorza w tej rywalizacji świadczy o tym, że mieszkańcy skutecznie dbają o zdrowie, stosując się do zaleceń ekspertów w zakresie profilaktyki i zdrowego stylu życia.

Przypomnijmy, że samorząd województwa od lat intensywnie promuje zdrowie publiczne. Realizujemy różne programy m.in. kardiologiczne, organizujemy akcje zachęcające do badań przesiewowych wykrywających nowotwory, a także wspieramy inicjatywy dotyczące zdrowia psychicznego. Dbamy też o jakość powietrza, realizując uchwały antysmogowe, które mają zredukować szkodliwe substancje w atmosferze.

– Pierwsze miejsce w Polsce to ogromne wyróżnienie, które oznacza, że nasze działania przyczyniają się do poprawy stanu zdrowia i jakości życia mieszkańców regionu.



To też dodatkowa motywacja do realizacji kolejnych projektów zdrowotnych – mówiła Agnieszka Baranowska odbierając nagrodę.

Przypomnijmy, że Indeks Zdrowia to parametr stworzony przez Radę Naukową Narodowego Testu Zdrowia Polaków – największego badania, które Medonet realizuje od pięciu lat. W tym czasie w badaniu wzięło udział 1,3 mln osób. Indeks Zdrowia, w skali od 0 do 100, pokazuje, jak dobrze wypełniane są zalecenia ekspertów w zakresie dbania o profilaktykę dotyczącą badań oraz stylu życia. Narodowy Test Zdrowia Polaków obejmuje takie aspekty jak: stan zdrowia, chorobowość, profilaktyka zdrowotna, styl życia czy korzystanie z opieki medycznej. Warto podkreślić, że każdy z respondentów po wypełnieniu ankiety on-line poznał Indeks Zdrowia oraz otrzymał spersonalizowane rekomendacje dotyczące stanu zdrowia.

Kongres Zdrowia to spotkanie ekspertów i liderów w dziedzinie ochrony zdrowia. Podczas tego wydarzenia omawiano najważniejsze wyzwania i przyszłość polskiego systemu zdrowotnego. Po raz pierwszy zaprezentowano też wyniki Narodowego Testu Zdrowia Polaków.

Pakt kolejowy dla Pomorza



Aleksander Olszak

Dzięki tym inwestycjom znikną białe plamy na kolejowej mapie województwa pomorskiego. Pakt kolejowy dla Pomorza to przywrócenie ruchu kolejowego na linii z Kartuz przez Sierakowice do Lęborka oraz z Lipusza przez Bytów do Korzybia. To również modernizacja i zwiększenie przepustowości linii do Helu.

Pakt kolejowy, niezwykle ważny dla pomorskiej komunikacji dokument, został podpisany przez marszałków województwa pomorskiego Mieczysława Struka i Leszka Bonnę oraz przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury oraz PKP PLK podczas konferencji Transport publiczny na Pomorzu.

Pomorskie od lat jest najbardziej kolejowym województwem w Polsce.

– Statystyczny mieszkaniec naszego regionu ponad 30 razy w roku korzysta z pociągów. W 2023 r. pociągi na Pomorzu przewiozły ponad 70 mln pasażerów – wyliczał marszałek Mieczysław Struk.

Samorząd województwa wybudował Pomorską Kolej Metropolitalną, powstał bayspas kartuski, kupowany jest nowy tabor.

– Na Pomorzu dotrzemy obietnic. Kolej wróciła do Kartuz oraz do Starej Piły. Teraz czas na powrót kolei do Bytowa i Sierakowic – zaznaczył marszałek.

I właśnie takie inwestycje zostały zawarte w Pakcie kolejowym dla Pomorza. Porozumienie określa konkretny plan, kto, co i kiedy ma zrobić dla wspólnego celu – rozwoju kolei na Pomorzu.

Przywrócenie linii kolejowej z Lipusza przez Bytów do Korzybia, to jedna z najbardziej wyczekiwanych kolejowych inwestycji na Pomorzu. Ostatni pociąg pasażerski (nie licząc pociągów specjalnych i sezonowego wznowienia ruchu kilka lat temu) odjechał z miasta w 1993 r.

Zrewitalizowana linia 212 dzięki przywróceniu ruchu kolejowego przez Bytów aż do Korzybia poprawi skomunikowanie Ziemi Słupskiej, umożliwiając wygodne dojazdy z Miastka, Kępic czy Borzytuchomia do Trójmiasta. W drugą stronę możliwe będą podróże z Kościerzyny czy Bytowa do Słupska przez Korzybie. Warto dodać, że budynek bytowskiego dworca kolejowego został wyremontowany i od 2021 r. jest tam gotowy węzeł integracyjny.

Druga inwestycja, która została zapisana w kolejowym pakcie, to rewitalizacja linii z Kartuz przez Sierakowice do Lęborka (linia 229).

– To istotne przedłużenie korytarza kartuskiego, jaki powstał po wybudowaniu PKM. Linia ważna nie tylko dla gęsto zamieszkałego powiatu kartuskiego, ale też całego regionu. Zwłaszcza teraz, w związku

z planowaną budową elektrowni jądrowej, kolejny korytarz transportowy jest dla Lęborka po prostu niezbędny – przekonywał marszałek Struk.

Linia może być wykorzystana jako objazd dla planowanej do modernizacji linii pomiędzy Lęborkiem a Gdynią. Tak zresztą było latem 2001 r., kiedy tą trasą przejechały pociągi pospieszne w kierunku Słupska.

Jest jeszcze jedna inwestycja, która została zawarta w pakcie. Tym razem nie dotyczy przywrócenia ruchu kolejowego, ale jego usprawnienia.

– Chodzi o korytarz helski. Bardzo ważna z perspektywy regionu i kraju linia, z której rocznie korzysta ponad milion podróżnych. Chcemy wybudować tam dodatkowe mijanki Hel Bór oraz Chałupy, dzięki czemu pociągi będą mogły kursować częściej – opisywał Struk.

Inwestycja na linii 213 obejmować ma również przebudowę stacji Władysławowo. Te wszystkie prace miałyby zakończyć się do 2028 r.

W pakcie przedstawiciele PKP zadeklarowali również wolę udostępniania gminom nieruchomości z zasobów położonych na liniach 212 i 229 oraz przeznaczania ich na węzły przesiadkowe. Pakt zawarty z kolejarzami i ministerstwem przewiduje także wspólne działania zmierzające do usamorządowienia spółki PKP SKM w Trójmieście. Warto dodać, że samorząd województwa od dawna postuluje taki krok, w związku z wyjątkową w skali kraju linią obsługującą region metropolitalny.





Smakosze gęsiny zjechali do Swołowa

Tegoroczne, listopadowe święto gęsiny w Swołowie trwało trzy dni. W tym czasie małą wieś pod Słupskiem i znajdujące się w niej Muzeum Kultury Ludowej Pomorza odwiedziło ponad 15 tys. osób. Można było spróbować gęsi pieczonych, duszonych i gotowanych. Były zupy z gęsiną, królowała czernina. Do tego dużo dobrej muzyki i warsztaty m.in. kowalskie i darcia pierza. Kto nie był, niech żałuje. Następna gęsiada już za rok. (DK)



Zobacz videorelację z imprezy:

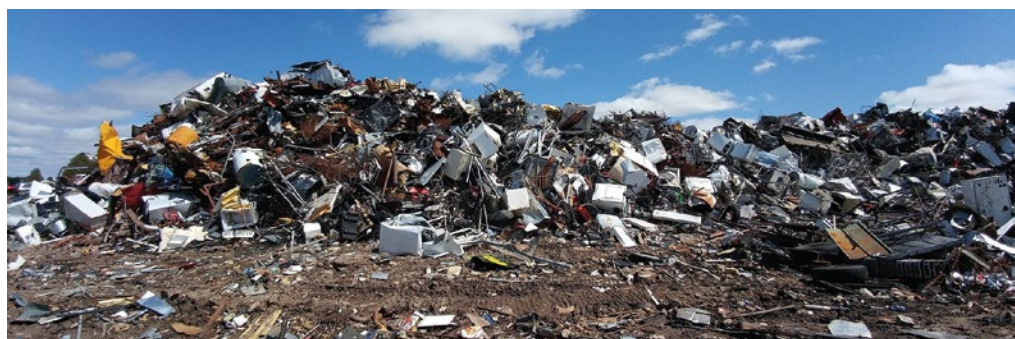


Nielegalne składowiska – walka z nimi jest trudna, ale możliwa



Aleksander Olszak

Prywatne działki, hale i stare zwirownie. Wszędzie tam można znaleźć nielegalne składowiska odpadów. Bardzo często to nie tylko ziemia czy gruz, ale również sprzęt elektroniczny czy chemikalia. Ich usunięcie przez gminy jest bardzo kosztowne. Co możemy zrobić razem, jakie są przeszkody we współpracy samorządów i administracji rządowej? O tym dyskutowali eksperci i samorządowcy na specjalnej konferencji zorganizowanej z inicjatywy marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka.



Fot. pixabay.com

Konferencja Miejsca nielegalnego składowania i magazynowania odpadów – współpraca organów administracji rządowej i samorządowej została zorganizowana w połowie listopada. Wielokrotnie w mediach słyszymy informacje o odkryciu hałdy starych opon, kilogramów odpadów elektronicznych czy zakopanych beczek z nieznaną substancją. Może być to składowisko małe, ale i ogromne.

– Wszyscy znamy choćby gminę Cewice i znajdujące się tam składowisko odpadów tekstylnych, które często płonie – mówił podczas konferencji marszałek Mieczysław Struk.

W 2024 r. Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego zapytał gminy z całego regionu o problem z nielegalnymi miejscami magazynowania lub składowania odpadów.

– Odpowiedź była przerażająca. Zidentyfikowaliśmy w naszym regionie 143 takie miejsca. Są w 55 gminach – poinformował marszałek Struk.

Przypomnijmy, że na Pomorzu są 123 gminy. W aż

21 z nich nagromadzono odpady niebezpieczne.

– Ich likwidacja to nasz interes, ale gminy same sobie nie poradzą. Dlatego zaprosiłem państwa na spotkanie. Wymieśmy się doświadczeniami, porozmawiamy o tym, co utrudnia nam walkę ze śmieciami. System musi być sprawny, a likwidacja wysypisk to wspólna sprawa – podkreślił Struk.

Gospodarką odpadami, ich zbieraniem czy przetwarzaniem zajmują się wyspecjalizowane firmy. Wszystkie muszą być zgłoszone w specjalnych rejestrach. Szacunki mówią, że wartość branży odpadowej to kilkadziesiąt miliardów złotych.

– Niestety mamy do czynienia z dużą szarą strefą. Można powiedzieć, że to zorganizowane grupy przestępcze – mówił naczelnik wydziału Interwencyjno-Operacyjnego w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska Bogusław Michałowski.

Działają one przez nieistniejące w rzeczywistości firmy, podstawione osoby tzw. słupy. Wystawiane są fikcyjne

dokumenty, a odpady transportowane są z miejsca na miejsce. Czy można temu przeciwdziałać?

– Najważniejsza jest współpraca. Organy kontroli, ścigania i administracja muszą wymieniać się informacjami. Bez przedstawicieli gmin nie jesteśmy w stanie reagować na wszystkie zgłoszenia – przekonywała Pomorska Wojewódzka Inspektor Ochrony Środowiska Karolina Bogdewicz.

Chodzi np. o wstępną weryfikację miejsc nielegalnego gromadzenia odpadów, ale również o przesyłanie zgłoszeń o możliwych nielegalnych składowiskach. Bo przecież to bardzo często mieszkańcy widzą podejrzenie samochodu wiozącego coś do przystłowiowego lasu. Ofertę pomocy dla gmin w rozwiązywaniu śmieciowego problemu ma Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska.

– Z pomocą przychodzą środki unijne z programu Feniks. To dotacje na usunięcie odpadów niebezpiecznych. Można dostać nawet do 85 proc. kosztów – mówił prezes WFOŚiGW w Gdańsku Łukasz Tamkun.

ASF coraz groźniejszy



Aleksander Olszak

Choć afrykański pomór świń (ASF) nie jest groźny dla ludzi, to choroba zagraża hodowcom trzody chlewnej z Pomorza, którzy mogą stracić stada. Dlatego samorząd województwa pomorskiego włącza się w walkę z ASF, przekazując pieniądze na wsparcie ekip poszukujących padłych dzików w pomorskich lasach.

Na Pomorzu widać coraz więcej złotych tablic ostrzegawczych z hasłem „ASF – obszar zagrożony”. Sytuacja związana z postępującym afrykańskim pomorem świń w naszym województwie wywiera ogromny wpływ nie tylko na środowisko, ale również na gospodarkę regionu.

– Warto przypomnieć, że w całym regionie hodujemy około 700 tys. świń. To ważna branża naszej regionalnej gospodarki i bezpieczeństwo żywnościowe – mówił marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Bardzo mocno hodowla rozwinięta jest w powiatach człuchowskim czy starogardzkim. Ani lekarze weterynarii, ani rolnicy sami sobie nie poradzą.

– Dlatego podjęliśmy współpracę z Pomorskim Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii. Przekazujemy 90 tys. zł na wsparcie ekip poszukujących padłych dzików w pomorskich lasach – dodał marszałek Struk.

Chodzi o ekipy ze specjalnie przeszkolonymi psami, które już patrolują lasy. Do tej pory udało się zlokalizować kilkadziesiąt padłych dzików. Padlina to nadal zagrożenie, bo wirus ASF może w niej przeżyć nawet pół roku.

Pomorski samorząd jest pierwszym i jak dotąd jedynym w Polsce, który włącza się w działania mające przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się wirusa ASF.



Fot. pixels.com

Na terenie województwa pomorskiego do 20 listopada 2024 r. stwierdzone zostały dwa ogniska ASF wśród świń domowych. Obydwa znajdują się na Powiślu.

– Objęły kilkaset hodowanych świń, a zwierzęta zostały zutylizowane. Na terenie części powiatu kwidzyńskiego i sztumskiego wyznaczony został obszar zagrożenia III – informował Pomorski Wojewódzki Lekarz Weterynarii Wojciech Trybowski.

Ponadto, służby stwierdziły ponad 400 ognisk związanych z padłymi dzikami. Z tego powodu w części powiatów: sztumskiego, kwidzyńskiego wejherowskiego oraz Gdańska, Gdyni i Sopotu wyznaczono obszar zagrożenia II. Ważne jest to, że wśród rolników

panuje zgoda dotycząca konieczności ochrony stad.

– Na Kociewiu, choć nie stwierdzono jeszcze żadnego ogniska choroby, już zabezpieczamy gospodarstwa. Stosujemy bioasekurację – stwierdza prezes Zrzeszenia Producentów Trzody Chlewnej Kociewie Lech Kolaska.

ASF to szybko szerząca się zakaźna choroba wirusowa, na którą podatne są świnię domowe i dziki. Śmiertelność sięga nawet 100 proc. Rozprzestrzenianie się wirusa jest stosunkowo łatwe poprzez osoby i pojazdy odwiedzające gospodarstwo, skażony sprzęt i narzędzia, zwierzęta mające swobodny dostęp do gospodarstwa (gryzonie, koty, psy), jak również przez skażoną paszę.

Wiatr od morza znów przyniósł



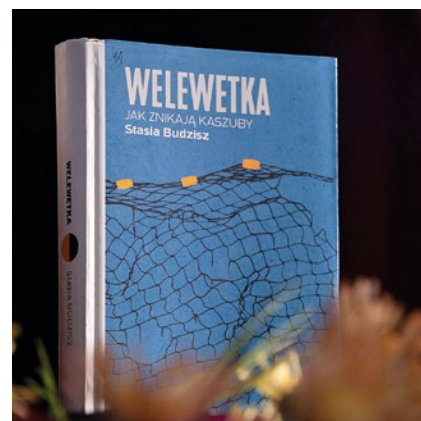
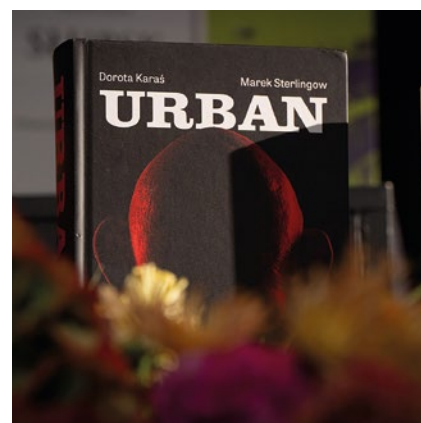
Aleksander Olszak

Siódma edycja ustanowionej w 2018 r. Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza rozstrzygnięta. Zwycięzców poznaliśmy podczas uroczystej gali w Centrum św. Jana w Gdańsku. Nagrody zostały wręczone w kategoriach: Nagroda Czytelników, Literacka Książka Roku, Pomorska Książka Roku oraz Całokształt pracy literackiej. Wręczono również Kaszubską Nagrodę Literacką.

W tym roku lista publikacji wydanych w 2023 r. przez pomorskich twórców lub związanych tematycznie z Pomorzem wyniosła ponad 400 pozycji. Wśród zgłoszonych do nagrody książek, jak co roku, znalazł się cały wachlarz różnorodnych pozycji. Oprócz wielu powieści była również literatura dziecięca, biografie, tomiki poetyckie czy coraz częściej obecne reportaże. Oczywiście nie zabrakło licznych monografii i opracowań poświęconych architekturze, historii, przyrodzie i innym zagadnieniom tematycznie związanym z Pomorzem.

Laureatami Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza za rok 2023 zostali:

- w kategorii Literacka Książka Roku – **Dorota Karaś** i **Marek Sterlingow** za książkę „Urban. Biografia”,
- w kategorii Pomorska Książka Roku – **Wojciech Skóra** za książkę „Słupsk 1945. Miasto Niemców, Sowietów i Polaków”,
- Honorowe wyróżnienie nagroda czytelników – **Stasia Budzisz** za książkę „Welewetka”,
- Kaszubska Nagroda Literacka – **Jerzy Stachurski**, poeta, kompozytor, pedagog,
- Całokształt pracy literackiej **Stanisław Rośiek** wydawca, założyciel wydawnictwa Słowo/obraz terytoria.



dobre książki

Nagroda Literacka Wiatr od morza została ustanowiona przez samorząd województwa pomorskiego w uznaniu dla twórczej pracy i dokonań pomorskich pisarzy, a także wydawców książek. Temu wyróżnieniu przyświeca troska o dalszy rozwój regionalnego piśmiennictwa i czytelnictwa, a także podtrzymanie i rozszerzenie miłości do literatury. Nagroda honoruje dokonania w trzech kategoriach: Literacka Książka Roku, Pomorska Książka Roku oraz Całokształt pracy literackiej (bądź pracy na rzecz literatury, książki i czytelnictwa). Fundatorem Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza jest marszałek województwa pomorskiego.



Gala, na której wręczane są laury dla zwycięzców, tradycyjnie odbywa się w Centrum św. Jana. Nie inaczej było w tym roku. Wydarzenie zgromadziło wielu miłośników literatury, artystów, literatów czy przedstawicieli pomorskich samorządów. O oprawę muzyczną zadbał solista saksofonowy Dariusz Herbasz, a na zakończenie wystąpił zespół Raz, Dwa, Trzy.

Bulwary nad Słupią najlepszą przestrzenią publiczną Pomorza



Aleksander Olszak

To wyjątkowe miejsce, które zmieniło śródmieście Słupska, łącząc walory krajobrazowe i funkcje społeczne. Mowa o słupskich Bulwarach nad Słupią – inwestycji, która zwyciężyła tegoroczną edycję konkursu na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Pomorskiego.



Fot. materiał parkowy PBPR



Fot. materiał parkowy PBPR

Jezcze niedawno były tu dziurawe chodniki i zapuszczona roślinność. Ogólnie miejsce nie zachęcało do odwiedzin i nie było dobrą wizytówką stolicy Pomorza Środkowego.

– To wszystko bardzo się zmieniło. Oto zupełnie nowe, atrakcyjne zarówno dla mieszkańców, jak i turystów miejsce na mapie Słupska. Oto najlepsza przestrzeń publiczna województwa pomorskiego, czyli Bulwary nad Słupią – ogłosił zwycięzcę tegorocznego, 16. już edycji konkursu podczas uroczystej gali w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku marszałek

województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Przedsięwzięcie zostało docenione za łączenie różnych funkcji śródmieścia Słupska oraz wykreowanie zupełnie nowej przestrzeni publicznej.

– Bulwary to wyjątkowy przykład udanej rewitalizacji – dodał marszałek Struk.

Konkursowa komisja zwróciła też uwagę na walory przyrodnicze i krajobrazowe rzeki. Warto bowiem dodać, że Dolina Słupi w centrum Słupska, jest objęta ochroną w ramach obszaru Natura 2000.

Konkursowa kapituła przyznała również dwa wyróżnienia.

Wyróżnienie pierwszego stopnia trafiło do Gdyni za inwestycję park leśny na Oksywiu. Wyróżnieniem trzeciego stopnia uhonorowano inwestycję Garnizon, czyli zagospodarowanie terenu byłych koszar wojskowych w Gdańsku-Wrzeszczu.

W tegorocznej edycji konkursu przyznano również nagrodę specjalną. Odebrał ją wiceprezydent Rumi Ariel Sinicki. Nagroda została przyznana za projekt Zagospodarowanie Góry Markowca. W ramach tej inwestycji powstała m.in.: wieża widokowa, ścianka wspinaczkowa, amfiteatr i plenerowe ścieżki.

Zobacz film
prezentujący nowe
Bulwary nad Słupią:



Konkurs Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Pomorskiego został zainicjowany przez samorząd województwa pomorskiego w 2005 r. Był wtedy jedną z pierwszych tego typu inicjatyw w Polsce, dając możliwość prezentacji osiągnięć wszystkich grup interesariuszy zaangażowanych w proces kształtowania wysokiej jakości rozwiązań projektowych. W pracach kapituły konkursu biorą udział przedstawiciele środowiska projektowego oraz akademickiego związanego z kształtowaniem przestrzeni publicznej, w tym osoby wskazane przez organizacje stowarzyszeń oraz samorządów zawodowych architektów, architektów krajobrazu i urbanistów.

WSIAŚĆ DO POCIĄGU Z SYSTEMEM FALA

Pasażerowie korzystający z przewozów kolejowych w naszym województwie mogą już kupować bilety Taryfy Pomorskiej w systemie Fala. Można to zrobić przed wejściem do pociągu, korzystając z falomatów na stacjach i peronach, przykładając kartę Fala lub każdą kartę płatniczą, a także online – w aplikacji mobilnej lub portalu pasażera.

Nowościach poinformowały władze spółki InnoBaltica. Na miejsce prezentacji kolejowej nowości wybrano peron Pomorskiej Kolei Metropolitalnej przy gdańskim lotnisku. Z Falą można kupić bilety kolejowe na SKM i Polregio w ramach Taryfy Pomorskiej.

– Kolejowe falomaty działają na 191 stacjach i przystankach w całym województwie. To łącznie 330 urządzeń – podkreślał prezes InnoBaltica Radomir Matczak.

Bilety elektroniczne można kupić wygodnie, łatwo i szybko zarówno w aplikacji system Fala, jak i w falomatach dostępnych w pojazdach komunikacji miejskiej, na stacjach kolejowych i na peronach.

Elastyczne rozwiązania Fali nie zobowiązują do pobierania aplikacji ani zakładania konta w systemie, chociaż dają większe możliwości użytkownikom. Warto też zaznaczyć, że z Falą nie trzeba drukować biletu. Wszystko odbywa się elektronicznie. Zakup biletu można potwierdzić w urzędzeniu, a podczas kontroli wystarczy przyłożyć nośnik, kartę płatniczą czy kartę Fala do urządzenia kontrolera.

System Fala umożliwia zakup biletów na komunikację miejską i transport kolejowy w skali regionalnej. To pierwszy tego typu system w Polsce. System działa według zasady „wsiadaj i jedź”. Pasażer nie musi znać cen biletów ponad 100 taryf ani kilkuset ulg dostępnych w województwie pomorskim.

– To dla nas ważny moment. Oddajemy w ręce pasażerów kluczowy element systemu Fala – można powiedzieć, że jest to jego kręgosłup. Udostępnienie sprzedaży biletów kolejowych w Fali było dużym wyzwaniem – zaznaczał prezes InnoBaltica.

Warto dodać, że z kolejowej Fali już wkrótce będą mogli korzystać także mieszkańcy Elbląga. Oznacza to, że pomorski system wkroczy na nowy, ponadregionalny szczebel. (AO)



Fot. materiał prasowy UMWP

ROKITY, LEŚNO I DĄBRÓWKA TCZEWSKA SĄ NAJPIĘKNIEJSZE!

Znamy już laureatów tegorocznej edycji konkursu Piękna Wieś Pomorska. O zaszczytny tytuł najpiękniejszej walczyło 14 wsi z całego regionu. Zwycięzcy oprócz tytułu otrzymali również nagrody finansowe.

Województwo pomorskim jest ponad 1700 sołectw. Każdego roku dziesiątki wsi startują w konkursie Piękna Wieś Pomorska. W tym roku laur przyznano już po raz 31. Wyręceni nagród z udziałem marszałek województwa pomorskiego Mieczysława Struka oraz przewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego Jana Kleinsmidta odbyło się na uroczystej gali w sali Niebo polskie.

Tegorocznym zwycięzcą konkursu, czyli najpiękniejszą wsią naszego województwa, są Rokity w gminie Czarna Dąbrówka.

– W Rokitach wszyscy razem działamy na rzecz naszej wsi. Mamy piękny krajobraz, jeziora, piękne zagrody, ale najlepsi są mieszkańcy.

Wspaniali ludzie, którym naprawdę zależy – opowiadała sołtys Rokit Grażyna Brzeska.

Zwycięska wieś otrzymała pamiątkową tablicę oraz 30 tys. zł.

Miejsce drugie zdobyła wieś Leśno w gminie Brusy. Konkursowa komisja doceniła m.in. działalność lokalnej drużyny piłkarskiej, liczne wydarzenia kulturalne organizowane przez sołectwo, a także krajobraz kulturowy miejscowości. Nagroda za zdobycie drugiego miejsca to 20 tys. zł.

Na trzecim miejscu uplasowała się wieś Dąbrówka Tczewska w gminie Tczew. Tym, co wyróżnia ją wśród innych wsi, jest niewątpliwie mural na ścianie dawnego spichlerza. Niezwykłe malowidło to żywa lekcja historii. Pokazuje nie tylko zabytki wsi, ale również codzienne życie mieszkańców. Wieś otrzymała 10 tys. zł.

Konkursowa komisja przyznała też wyróżnienia. Otrzymały je: Żeliszawki w gminie Pszczółki, Jasna w gminie Dzierżoń oraz Nadziejewo w gminie Czarne. Wyróżnione wsie dostały po trzy tys. zł. (AO)

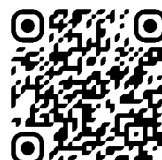
BILETY KOLEJOWE
SKM i POLREGIO
w Systemie FALA!

Kup bilet

- w aplikacji System FALA
- w portalu systemfala.pl
- w Falomacie kolejowym

W Systemie FALA dostępne są wszystkie bilety z Taryfy Pomorskiej

Zobacz wideorelacje z trzech nagrodzonych wsi:





Fot. materiał prasowy UMWP

PRZEBUDOWA DW 221 Z KOŚCIERZYNY DO NOWEJ KARCZMY

Około 167 mln zł będzie kosztować przebudowa drogi wojewódzkiej 221 pomiędzy Nową Karczmą a Kościerzyną. To strategiczna dla Pomorza inwestycja drogowa. Dzięki temu kierujący pojazdami zyskają bardziej komfortowy przejazd, a piesi bezpieczne przejścia. Prace potrwać 18 miesięcy.

Umowa została podpisana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku oraz wykonawcę prac – firmę PORR. Rozbudowa drogi wojewódzkiej 221 została podzielona na kilka odcinków. Wcześniej, we wrześniu, podpisana została umowa na prace budowlane na odcinku „C” pomiędzy Przywidzem a Nową Karczmą. W październiku ZDW podpisał z wykonawcą robót umowę na odcinek D, czyli pomiędzy Nową Karczmą a obwodnicą Kościerzyny.

– Ta droga jest niezmiernie ważna dla mieszkańców naszego regionu, ale nie tylko. Korzystają z niej także turyści odwiedzający piękne rejony Kaszub. Skala przedsięwzięcia jest ogromna. Warto tu dodać, że inwestycja nie

byłaby możliwa, gdyby nie wsparcie ze środków Unii Europejskiej – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Przebudowane będzie około 12 km drogi. Wartość prac budowlanych to około 125 mln zł, a całego projektu ponad 167 mln zł. Unijne dofinansowanie wyniesie ok. 120 mln zł. Prace, które wykonywać będzie firma PORR, potrwać 18 miesięcy. W ramach przebudowy wzmocniona zostanie konstrukcja nawierzchni. Poprawiona będzie geometria łuków. Przebudowane zostaną skrzyżowania i zjazdy. Na odcinkach w terenie zabudowanym powstaną chodniki i ciągi pieszo-rowerowe. Pasażerowie autobusów będą mieli do dyspozycji bezpieczne przystanki wyposażone w zatoki. Bezpieczeństwo zwiększą spowalniacze na wjazdach do miejscowości oraz azyle na przejściach dla pieszych. (AO)

Zobacz wizualizację przebudowywanego odcinka drogi:



SKÓRCZ BĘDZIE MIAŁ LEPSZE POŁĄCZENIE Z AUTOSTRADĄ A1

Rusza przebudowa drogi wojewódzkiej 231 między Skórczem a węzłem Kopytkowo. Nowy 4,5-kilometrowy fragment połączy skrzyżowanie z DW 222 oraz istniejący odcinek w rejonie Mirotek. Dzięki temu miasto będzie mieć lepsze połączenie z autostradą A1. Planuje się, że kierowcy pojadą tą trasą w połowie 2026 r. Wartość inwestycji to prawie 54 mln zł.

Umowa na nowy przebieg drogi wojewódzkiej 231 na odcinku od Skórcza do węzła A1 Kopytkowo została podpisana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku wykonawcę – firmę Polimex Infrastruktura sp. z o.o.

Skórcz to 3,5-tysięczne miasto w powiecie starogardzkim, w którym powstaje obwodnica. Wcześniej powstał fragment obwodnicy Skórcza ułatwiający dojazd do autostrady A1. Teraz rozpoczyna się kolejny etap przebudowy do węzła Kopytkowo. Początkiem projektowanej drogi będzie rondo ulicy Dworcowej (droga wojewódzka nr 222) z Pomorską w centrum Skórcza. Następnie znaczna część trasy będzie przebiegać po nasypie nieczynnej linii kolejowej 218 na odcinku Smętowo – Szlachta. W ten sposób kierowcy ominą południową część Skórcza, a nowa trasa

zostanie włączona w istniejący przebieg drogi wojewódzkiej 231 przed miejscowością Mirotki. Długość tego odcinka to około 4,5 km.

– Dla mieszkańców Skórcza i powiatu starogardzkiego to ważna inwestycja. Na powstaniu nowej trasy zyskają zarówno mieszkańcy, jak i turyści, dzięki wyprowadzeniu ruchu z miasta, wszyscy szybciej dojadą do autostrady A1 – mówi marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Wartość projektu to prawie 54 mln zł, w tym część środków na tę inwestycję pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zgodnie z założeniami, poza jednojezdniową drogą wojewódzką, mają powstać m.in.: skrzyżowania, zatoka do kontroli pojazdów i zjazdy. W trakcie prac wybudowane i przebudowane zostaną krótkie odcinki dróg powiatowych i gminnych w obszarze wylotów na skrzyżowania. Zakończenie robót na tej trasie planowane jest na kwiecień 2026 r., zaś dopuszczenie do ruchu na czerwiec lub lipiec tego samego roku. (DK)

Zobacz wizualizację przebudowywanego odcinka drogi:



PONAD 31 MLN ZŁ NA EDUKACJĘ ZAWODOWĄ W REGIONIE

Technik programista, specjalista transportu kolejowego, a może ekspert w branży opieki zdrowotnej lub mechanicznej? To tylko niektóre specjalności, jakie rozwijane będą w pomorskich szkołach zawodowych i ogólnokształcących. A wszystko dzięki unijnemu wsparciu, pochodzącemu z programu Fundusze Europejskie dla Pomorza 2021-2027, które trafi do siedmiu powiatów: kartuskiego, sztumskiego, wejherowskiego, chojnickiego, malborskiego, nowodworskiego oraz kościerskiego.

Umowy dotyczące projektów edukacyjnych opiewają na kwotę dofinansowania ponad 31 mln zł. Podpisali je w listopadzie marszałkowie województwa pomorskiego Mieczysław Struk i Marcin Skwierawski oraz przedstawiciele siedmiu powiatów.

Szkoły zawodowe, kiedyś uznawane były za najgorszy możliwy wybór. Teraz to postrzeganie bardzo się zmieniło. Zmieniła się jakość szkolnictwa zawodowego. Umiejętności, jakie młodzi ludzie nabywają w szkołach zawodowych, są bardzo cenne i poszukiwane na rynku pracy. To właśnie szkolnictwo zawodowe przygotowuje kadry specjalistów, którzy będą napędzać naszą gospodarkę.

– Jako jeden z nielicznych regionów w kraju zdecydowaliśmy o reorganizacji

szkolnictwa zawodowego. Naszą podstawą były i są oczekiwania pracodawców – tłumaczył marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

W ramach dofinansowania w powiecie kartuskim, działania będą realizowane w dwóch zespołach szkół. Kształcić się tam będą przyszli technicy transportu kolejowego, spedytorzy czy technicy poligrafii cyfrowej. Z kolei w powiecie sztumskim wyremontowane zostaną dwie szkoły – w Barlewiczach i Sztumie. Zakupione zostanie także wyposażenie niezbędne do nauki w branży spedycyjnej, hotelarsko-gastronomicznej czy teleinformatycznej. Kolejny projekt, tym razem w powiecie wejherowskim, obejmuje rozwój kształcenia w branżach mechanicznych, elektroenergetycznych czy opiece zdrowotnej. Zwłaszcza te pierwsze branże są niezbędne w perspektywie rozwoju farm wiatrowych czy budowy elektrowni jądrowej.

Powiat chojnicki, dzięki unijnemu wsparciu, zmodernizuje dwie szkoły i kupi niezbędne wyposażenie edukacyjne. Natomiast projekt powiatu malborskiego zakłada wsparcie kluczowych branż dla regionu takich jak: logistyka, teleinformatyka czy elektroenergetyka. Sąsiedni powiat nowodworski wyposaży pracownię i warsztaty kształcenia mechanicznego w Zespole Szkół w Nowym Dworze Gdańskim. Ostatni projekt realizowany będzie przez powiat kościerski. Przewiduje on modernizację i wyposażenie kościerskich powiatowych zespołów szkół w pomoce dydaktyczne konieczne do kształcenia uczniów w teleinformatyce, branży turystycznej czy mechatronice. (AO)

DARMOWE SZKOLENIA DLA MIESZKAŃCÓW POMORZA

Ponad 11 tysięcy osób będzie mogło kontynuować w przyszłym roku edukację, zdobywać wiedzę oraz poszerzać kompetencje. Zarząd Województwa Pomorskiego przyjął uchwałę dotyczącą unijnego dofinansowania projektów darmowych szkoleń dla mieszkańców Pomorza. Wartość projektów to prawie 140 mln zł, a dofinansowanie wyniosło 132 mln zł.

Szkolenia są przeznaczone dla osób dorosłych, którym zależy na podniesieniu lub zmianie kwalifikacji. Chętni muszą też spełniać warunek zamieszkania, pracy bądź nauki na terenie województwa pomorskiego. Ta inicjatywa ma przelożyć się na większą konkurencyjność firm oraz pomóc odnaleźć się na rynku pracy, spełniając coraz to bardziej wymagania pracodawców. Ponadto, oferowane szkolenia będą wspierać rozwój zawodowy osób bezrobotnych oraz tych, które

chcą zmienić ścieżkę kariery. Maksymalna kwota dofinansowania usługi rozwojowej na jednego uczestnika wynosi 9500 zł.

Wybrane projekty obsługiwane będą przez Operatorów Systemów Finansowania i podzielone zostały na cztery subregiony:

- subregion chojnicki (powiat: chojnicki, człuchowski, kościerski),
- subregion metropolitalny (Gdańsk, Sopot, Gdynia, powiat: gdański, kartuski, pucki, wejherowski, nowodworski),
- subregion nadwiślański (powiat: malborski, sztumski, kwidzyński, tczewski),
- subregion słupski (Słupsk, powiat: słupski, lęborski, bytowski).

Taki podział umożliwi precyzyjne dotarcie do mieszkańców różnych części regionu, dostosowując ofertę szkoleń do specyfiki i potrzeb lokalnych rynków pracy.

Z usług rozwojowych skorzysta łącznie ponad 11 tys. mieszkańców województwa pomorskiego. (AS)

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI?

Wszystkie szkolenia, usługi doradcze oraz informacje dostępne będą na platformie internetowej – Baza Usług Rozwojowych (BUR): uslugirozwojowe.parp.gov.pl. Jest to największa w kraju platforma szkoleniowa, która oferuje usługi z europejskim dofinansowaniem. Dzięki bazie można kontynuować edukację, zdobywać wiedzę, poszerzać kompetencje i kwalifikacje oraz dostosować umiejętności do wymagań współczesnego rynku pracy.

Centra Integracji Cudzoziemców w Gdańsku i Słupsku



Katarzyna
Piotrowska-Turnowiecka

Wzrost liczby cudzoziemców w Polsce, szczególnie na Pomorzu, skłania władze do podejmowania inicjatyw, które mają ułatwić integrację osób przybywających do naszego kraju. W Gdańsku i Słupsku powstaną dwa Centra Integracji Cudzoziemców, które będą miejscami wsparcia dla migrantów, zwłaszcza tych z Ukrainy i Białorusi. CIC-e mają rozpocząć działalność w pierwszym kwartale 2025 roku.



Foto: pexels.com

miejscami pobytowymi czy noclegowymi, a poprzez ofertę mają przeciwdziałać izolowaniu się osób z doświadczeniem migracyjnym od lokalnej społeczności – podkreśla Marta Zatorska.

Chodzi o wsparcie poprzez konkretne usługi, które będą dostępne w ustalonych godzinach, umożliwiającym migrantom uczestnictwo w kursach np. po pracy.

– Dlatego rozpowszechniane nieprawdziwych informacji dotyczących roli CIC-ów, wprowadza opinię publiczną w błąd. Nie ma to również nic wspólnego z paktem migracyjnym na rzecz uchodźców z Bliskiego Wschodu czy Afryki – zaznacza Agnieszka Zabłocka.

Pilotaż tego programu na lata 2021-2023 (w ramach projektu pod nazwą Budowanie struktur dla cudzoziemców w Polsce, etap II- Pilotaż Centrów Integracji Cudzoziemców) zapoczątkował rząd PiS.

Budowa centrów będzie finansowana z funduszy Unii Europejskiej w ramach Funduszu Azylu, Migracji i Integracji na lata 2021-2027. Program ma zapewnić równe szanse migrantom. W skali kraju planowane jest utworzenie 49 takich centrów, a do 2029 r. rząd przeznaczy na ten cel ponad 430 mln zł. To istotna inwestycja, która ma na celu nie tylko wsparcie migrantów, ale również wzmocnienie lokalnych społeczności przez ich integrację. To przykład jak poprzez edukację i wsparcie można budować mosty między kulturami i społeczeństwami.

Centra Integracji Cudzoziemców będą organizowały kursy językowe, udzielały pomocy psychologicznej oraz porad prawnych. Cudzoziemcy będą mogli liczyć na potrzebne informacje i wsparcie w załatwieniu niezbędnych formalności, w tym dotyczących legalizacji pobytu, a urzędnicy pomogą w wypełnieniu dokumentów. Będą też szkolenia adaptacyjne.

– Centra będą prowadziły różne działania wspierające integrację. Dzięki tym inicjatywom, cudzoziemcy będą mogli lepiej zrozumieć lokalną kulturę i zwyczaje, co jest kluczowe w procesie osiedlenia się w nowym kraju – wyjaśnia dyrektorka Kancelarii Marszałka Województwa UMWP Agnieszka Zabłocka.

Pomorskie Welcome Center powstaje przy współpracy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego,

Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz konsorcjum partnerskiego utworzonego przez: Centrum Wsparcia Imigrantów i Imigrantek z siedzibą w Gdańsku, Stowarzyszenie PORT, Przestrzeń Otwarta z siedzibą w Słupsku i Stowarzyszenie OVUM z siedzibą w Gdyni. Projekt jest częścią inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Trzeba zaznaczyć, że chodzi też o zwiększenie wzajemnego zrozumienia między lokalną społecznością a osobami przybywającymi do Polski. To ważny krok, który może znacząco wpłynąć na integrację społeczną w regionie – zaznacza Marta Zatorska z Referatu ds. polityki migracyjnej KMW UMWP.

Centra Integracji Cudzoziemców działają już w Poznaniu, Kaliszu czy Opolu.

– Mimo obaw niektórych grup politycznych, należy podkreślić, że nie będą one

Paryż w Gdańsku, czyli „La Bohème” na deskach Opery Bałtyckiej



Dorota Patzer

Bardzo wiele osób – i nie myślę tu wyłącznie o melomanach – uważa, że chociaż raz w życiu trzeba iść na „La Bohème” Giacomo Pucciniego. „Cyganeria”, czyli historia o wielkiej miłości od ponad 100 lat podbija serca widzów na całym świecie. Tytuł w uwspółcześnionej wersji właśnie trafił na deski Opery Bałtyckiej w Gdańsku.



Fot. źródło: Facebook/Opera Bałtycka

Czy Henri Murger, pisząc „Scènes de la vie de Bohème”, miał świadomość, że jeden z najważniejszych kompozytorów ówczesnej Europy zaadaptuje powieść na niezwykle dzieło operowe, zapadające w pamięć i cieszące się uznaniem przez dekady? Zapewne nie, ale zdecydowanie byłby dumny. „Cyganeria” to absolutna klasyka. Praktycznie każdy przybytek kultury ma na koncie adaptację Pucciniego, a i Hollywood również chętnie zabierało się za przeniesienie tej opery na duży ekran. Garściami czerpie też z „Cyganerii” kultura i popkultura. Odniesienia do „La Bohème” zobaczymy między innymi w serialach: „Simpsonowie”, „Buffy: Postrach wampirów” czy nagradzanym Oscarami „Wpływie Księżyca” z Cher i Nicolasem Cagem. Utwór zainspirował również zespół Queen przy

tworzeniu albumu „A Night at the Opera”.

O co ten cały szum? Historia rozpoczyna się niewinnie. Poznajemy paryskie mieszkanie, z którego grupa artystów wybiera się do kawiarni. Na miejscu pozostaje poeta Rodolfo, do którego drzwi puka hafciarka Mimi, prosząc o odpalenie świeczki. Mężczyzna zakochuje się w niej bezgranicznie i z wzajemnością. Ich romantyczna i tragiczna miłość jest przeplatana losami temperamentnej śpiewaczki Musette i malarza Marcello, którzy w wykonaniu obsady Opery Bałtyckiej są mieszanką wybuchową. Nie można oczywiście zapomnieć o reszcie artystycznej trupy, tworzącej spójną całość, którą się przyjemnie słucha i ogląda. Na scenie nie brakuje humoru, co jest odpowiednio i z gracją oddzielone od scen, które wyciskają łzy z oczu, w tym od dramatycznego finału.

„Cyganeria” gości na gdańskiej scenie nie po raz pierwszy. Opera Bałtycka w Gdańsku ponownie zabrała się za ten klasyk, ale tym razem reżyser Romuald Wicza-Pokojski postanowił odmłodzić dzieło. I chociaż trend na przenoszenie oper z XIX w. do czasów współczesnych może się wydawać ryzykownym zabiegiem, to zespołowi Opery Bałtyckiej wyszło to znakomicie. Czterooaktówka, osadzona w scenografii Hanny Wójcikowskiej-Szymczak, jest sprawna, artyści stają na wysokości zadania i w efekcie otrzymujemy dzieło na wysokim poziomie.

Jaka przyszłość czeka „Cyganerię”? Otóż taka, że dopóki będą istniały choroby, na które nie ma lekarstwa, bieda, która istnieje, miłość ponad wszystko, pociąg do dobrej zabawy, tak ta historia będzie żyła dalej, przez następne pokolenia widzów i artystów.



RAZEM WYGRALIŚMY!

KONKURS
NAJLEPSZY JARMARK
BOŻONARODZENIOWY
W EUROPIE

DZIĘKUJEMY,
ŻE JESTEŚCIE
Z NAMI!



Jarmark Bożonarodzeniowy w Gdańsku najlepszy w Europie



Dorota Kulka

W konkursie Best Christmas Markets, głosami ponad 92 tys. internautów, Jarmark Bożonarodzeniowy w Gdańsku zajął pierwsze miejsce w Europie. To ogromny sukces!

Jarmark Bożonarodzeniowy już dwukrotnie starał się o tytuł najlepszego w Europie. W 2022 r. zajął II miejsce, a dwa lata wcześniej przypadła mu trzecia lokata. W myśl zasady, że do trzech razy sztuka, tym razem udało się i wygrał. Głosowanie w Internecie trwało od 20 do 27 listopada. Na gdański jarmark oddano dokładnie 92 283 głosów. To prawie dwa razy więcej niż dwa lata temu. Wtedy było to prawie 48 tys. głosów. Gdański jarmark brał udział w tym plebiscycie jako jedyny z Polski.

– To ogromny sukces. Serdecznie dziękuję wszystkim internautom za oddane głosy.

Dzięki nim Jarmark Bożonarodzeniowy w Gdańsku zdobył tytuł najlepszego w Europie. To ogromne wyróżnienie dla Gdańska i Polski – cieszył się marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk.

Co oferuje gościom tego roczny Jarmark Bożonarodzeniowy? Stoiska znajdują się na Targu Węglowym, ulicach Bogusławskiego i Tkackiej, a także w Wielkiej Zbrojowni i Zespole Przedbramia. Na 198 stoiskach można kupić m.in.: biżuterię z bursztynu i srebra, rękodzieła ludowe, ozdoby świąteczne, świeczki oraz produkty spożywcze np. pierniki, miody, wyroby z dziczyzny i ryby. Na miejscu można też zjeść. Dużą

popularnością cieszą się pistacjonki na gorąco. Co ważne, ponad 60 proc. wystawców pochodzi z naszego regionu, a 34 proc. z Gdańska. Poza produktami regionalnymi są wystawcy z różnych krajów m.in. Turcji, Litwy, Wenezueli czy Libanu. Jarmark potrwa do 23 grudnia do godz. 20.00.

Jarmark Bożonarodzeniowy w Gdańsku to też okazja, aby poczuć świąteczny nastrój w gronie rodziny i przyjaciół. W tym roku na odwiedzających czeka jeszcze więcej atrakcji. Poza wyjątkowymi stoiskami są artystyczne występy, warsztaty, a także nowe iluminacje, które sprawiają, że Gdańsk jeszcze bardziej lśni.